

„Pamiętaj, że żyjesz”. Wielka wystawa Józefa Czapskiego

Anna Piątkowska

anna.piatkowska@polskapress.pl

Blisko trzydzieści prac złożono się na wystawę „Memento vitae” - pierwszą prezentację całej kolekcji malarstwa Józefa Czapskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

- Pawilon Józefa Czapskiego, jako jedyne na świecie muzeum biograficzne Józefa Czapskiego co roku organizuje wystawę malarstwa i dzienników artysty. Po raz pierwszy jednak zrobiliśmy wystawę całej kolekcji obrazów Czapskiego w jednej przestrzeni. A do tego w niecodziennej aranżacji. Współgra ona również z modernistyczną architekturą Pawilonu - wyjaśnia Agnieszka Kosińska, kuratorka wystawy i kierownik Muzeum Czapskich, oddziału MNK.

Kolekcja MNK prac malarских Józefa Czapskiego składa się z 27 obrazów olejnych i 2 olejnych szkiców. Są to głównie dary, jakie trafiły do krakowskiego muzeum oraz kilka zakupów.

- Tytuł „Memento vitae” (Pamiętaj, że żyjesz) został zaczerpnięty z dzienników Józefa Czapskiego. W jednym z nich, 91-letni twórca zanotował: „Piątek. Napisałem na okładce nowego kajetu tylko: memento! Bo tu nie chodziło mi tylko o memento Mori, ale o memento Vitae, które jeszcze mnie czeka, czy będzie trwało to życie dzień, czy parę lat!”.



Wystawa „Memento vitae” to pierwsza prezentacja całej kolekcji malarstwa Czapskiego

- „Memento vitae” to jak najbardziej reprezentatywna wystawa. Zbiory MNK są z każdego okresu: lata 50. (np. „Patrycja Neway w Tosce”, 1953; „Ministranci”, 1955); lata 60. (np. „Pejzaż morski”, 1961; „Pociąg podmiejski”, 1967;); lata 70. („Nęcza”, 1971), lata 80. („Lśniaca chmura”, 1981; „Pięciu wspaniałych. Białoleka”). Ischyłek lat 80 i początek 90. „Pejzaże”, szkice malarskie - tłumaczy kuratorka. - Nie tylko ogólne pojęcie, ale można też zobaczyć, jak ewoluował styl Czapskiego, z czego rezygnował, w jaki sposób upraszczał widzenie. Gość Pawilonu po obejrzeniu tej wystawy może wyjść piętro wyżej i zwiedzić pokój Czapskiego, usłyszeć jego

głos, a także zobaczyć wystawę biograficzną, a na niej piękny portret Czapskiego pędzla jego przyjaciela Jana Lebensteina.

Józef Czapski malarz, rysownik, pisarz i publicysta, krytyk, współzałożyciel paryskiej „Kultury” był zmuszony, by żyć i tworzyć na emigracji, ale widział swoje dzieło przede wszystkim w Polsce, na tle malarstwa polskiego. Pod koniec życia rozmyślał nad sensem swojej pracy i tym, co zostanie.

Obrazy pokazywał na wystawach m.in. we Francji, Szwajcarii, Brazylii. W Polsce jego twórczość była niemalże nieznana - pierwszą wystawę zorganizowano w 1957 roku, kolejna odbyła się dopiero w 1986 roku.

Krakowskie Muzeum Narodowe pierwszy obraz Czapskiego dołączyło do kolekcji już w roku 1958 - jak wyjaśnia kuratorka - stało się tak, dzięki staraniom legendarnej kustoszki Heleny Blum. Bezpośrednio od Czapskiego zakupiono wówczas „Czerwoną kawiarnię”.

Kilka lat później kolekcję uzupełnili „Ministranci” i „Stara kobieta - Femme Forte”. W latach 90. MNK zakupiło „Kobietę w oknie” ze zbiorów Katarzyny i Zbigniewa Herbertów, najnowszymi nabytkami są „Para” i „Młodzieńcy na plaży”.

Dzieła podarowali MNK, m.in. Gabriela Łubieńska-Steele i Anna, Lady Frances Phipps, Krystyna Zachwatowicz-Wajdowa i Andrzej Wajda, Renata i Marek Szypulscy.

Życiorys urodzonego w 1896 roku Józefa Czapskiego łączy losy artysty i świadka epoki: walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, zmobilizowany we wrześniu 1939 r., dostał się do sowieckiej niewoli, zwolniony w 1941 r., wstąpił do Armii Andersa, jako jej żołnierz poszukiwał w Rosji zaginionych oficerów polskich (ofiary zbrodni katyńskiej). Przeżycia z tego okresu opisał we „Wspomnieniach starobielskich” i w „Na nieludzkiej ziemi”. Od 1946 w Paryżu, współtworzył paryską „Kulturę”, do śmierci w 1993 roku mieszkał w domu - redakcji w Maisons-Laffitte.

Ekspozycję można oglądać do 4 sierpnia w oddziale MNK Czapscy przy ul. Piłsudskiego.

FOT. WOJCIECH MATUSIK